

Damian Zimoń

Środki społecznego przekazu myśli w seminarium duchownym

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 4, 337-342

1971

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. DAMIAN ZIMOŃ

ŚRODKI SPOŁECZNEGO PRZEKAZU MYŚLI W SEMINARIUM DUCHOWNYM

Formacja kulturalna w Seminarium Duchownym nie może pominąć środków społecznego przekazu myśli. „Wypada, żeby kapłan znał dobrze to wszystko, z czym stykają się wierni w kinie, radiu i telewizji. Kapłan oddany posłudze dusz może a nawet powinien poznać zdobycze współczesnej wiedzy sztuk pięknych i techniki, o ile dotyczą ostatecznego celu. Powinien nimi się posługiwać ilekroć według jego roztropnego mniemania będzie tego wymagał jego urząd kapłański lub konieczność dotarcia do większej ilości dusz”. Seminarium Duchowne bez środków przekazu społecznego jest dziś anachronizmem. Nie można sobie wyobrazić zakładu wychowawczego odciętego od świata, czyli nie korzystającego z prasy, radia, filmu, telewizji i teatru. Nie są to wartości pierwszorzędne ani pierwszoplanowe w formacji seminaryjnej. Są to sprawy w pewnym sensie marginesowe, ale jako środki, które zajmują dużo miejsca i czasu w życiu dzisiejszego człowieka mają one ogromne znaczenie. Tej funkcji środków społecznego przekazu nie wolno ani lekceważyć, ani odrzucać.

I ZASADY FORMACJI AUDIOWIZUALNEJ W SEMINARIUM DUCHOWNYM

Cel formacji audiowizualnej kleryków został określony w Dekrecie o środkach społecznego przekazywania myśli Soboru Watykańskiego II. Chodzi o wychowanie alumna do właściwego odbioru środków przekazu, aby odbiorca poprzez krytyczną refleksję uaktywnił się wobec zaoferowanej mu konsumpcji kultury masowej. „Odbiorca a szczególnie młodzież niech starają się przyzwyczajać do korzystania z tych środków z umiarem i poczuciem karności. Ponadto niechaj usiłują zrozumieć to, co oglądają, czego słuchają lub co czytają?”. Kleryk a później kapłan nie może stać się maszyną kierowaną z zewnątrz przez obrazy, pojęcia i poglądy ludzi z radia, telewizji i filmu. Winien zachować w tym zakresie konieczną wolność.

Jest jeszcze i drugi cel formacji audiowizualnej w Seminarium. Dekret zaznacza: „Niech wszyscy synowie kościoła starają się, by środki społecznego przekazu stosowane były skutecznie bez zwłoki i z jak największą zapobiegliwością w rozlicznych pracach apostołskich, tak jak

¹ Pius XII, *Miranda prorsus*, AAS 49 (1957) 765.

² *Dekret o środkach społecznego przekazu myśli*, art. 10.

tę wymagają okoliczności spraw i czasu. Aby zadośćuczynić wyżej wskazanym wymogom, trzeba bezzwłocznie przygotować kapłanów, którzy odznaczałoby się odpowiednią wiedzą co do stosowania tych środków dla celów apostołskich”³.

O formacji audiowizualnej w polskich seminariach czytamy w Zasadach życia Wspólnoty Seminaryjnej. Są tam określone kryteria wyboru korzystania ze środków społecznego przekazu. Zajęcia obowiązkowe, wykłady czy ćwiczenia duchowe nie mogą być opuszczone. Należy wybierać najbardziej wartościowe pozycje. Należy dać możliwość wyboru programów informując o ich wartości. Po obejrzeniu cenniejszych pozycji zaleca się dyskusję. Takie ustawienie sprawy nauczy umiaru i odpowiedniej oceny programów. Nie można bowiem zejść do poziomu biernych konsumentów dóbr kulturalnych. O tych zasadach powinni pamiętać przedstawiciele samorządu alumnów dając swoje propozycje przełożonym. Powinni pamiętać również o tym, że Seminarium nie może stracić z oczu celu, jaki ma się tu realizować, mianowicie, że jest studiorum domus et coenaculum in quo alumni, Spiritu Sancto operante, novi homines fiunt⁴. Dlatego seminarzyści nie mogą brać zbyt często udziału w przedstawieniach kinowych i telewizyjnych.

Komisja Episkopatu Polski do spraw Środków Społecznego Przekazu wydała w 1964 r. propozycje odnośnie formacji duszpasterskiej alumnów dotyczącej filmu i telewizji. W każdym Seminarium winien znajdować się telewizor i sprawny aparat projekcyjny. Roztropne i sprawne korzystanie z telewizji i filmu uważa się za czynnik użyteczny w formowaniu dojrzałości osobowej współczesnych alumnów. Alumni kierując się uzasadnionymi racjami dokonywają wyboru odpowiedniego programu a gdy chodzi o film uwzględniają oceny wydawane przez Komisję Episkopatu. Propozycje swoje przedstawiają wyznaczonemu do tych spraw moderatorowi. W wyborze tym ze względu na przyszłe zadania duszpasterskie alumni interesują się przede wszystkim widowiskami przeznaczonymi dla dzieci i młodzieży. Po obejrzeniu programu jest dyskusja duszpasterska pod kierownictwem moderatora. W dyskusji zwraca się uwagę na wartości pozytywne i sygnalizuje ewentualne niebezpieczeństwa. W pracy wychowawczej zmierzającej do właściwego odbioru środków przekazu uwzględnia się zawsze postulat umartwienia. Rozbudzenie zainteresowań realizatorskich dla filmu amatorskiego i przeżroczony uważa się za pożyteczne i wskazane ze względów duszpasterskich.

II FORMACJA AUDIOWIZUALNA W POLSKICH SEMINARIACH DUCHOWNYCH⁵

Odpowiedzialnym za formację audiowizualną w Seminarium jest ktoś spośród profesorów czy wychowawców np. wykładowca teologii pastoralnej, moralnej, katechetyki, homiletyki, czasem ojciec duchowny czy

³ Dekret o środkach społecznego przekazu myśli, art. 13.

⁴ Normy św. Kongregacji Seminariorów w odniesieniu do kinematografii i telewizji w Seminarium Duchownych, Seminarium, 7—9 (1964) 367.

⁵ por. K. Cichecki, W. Janczak, P. Latusek, Z doświadczeń wychowania kleryków do korzystania z filmu i telewizji (maszynopis).

wicerektor. Tenże moderator wygłasza odpowiednie prelekcje z pewnych okazji albo w kilku systematycznych wykładach podaje alumnom podstawowe zasady formacji kulturalnej zawarte w dokumentach Kościoła. Organizuje spotkania dyskusyjne w grupach na temat oglądanego filmu czy wysłuchanej audycji. W niektórych Seminarjach urządza się tygodnie kultury audiowizualnej. W wielu Seminarjach polskich dostarcza się klerikom odpowiedniej literatury z zakresu środków przekazu. Chodzi o publikacje książkowe, które sprowadza się do bibliotek i czasopisma dostępne w czytelnicy seminaryjnej. Każde Seminarium otrzymuje oceny filmów Komisji Episkopatu Polski do spraw Społecznego Przekazu. Każde Seminarium kieruje się własnymi szczegółowymi przepisami korzystania z radia, prasy, filmu, telewizji i teatru⁶.

R a d i o

Alumni korzystają z odbiorników radiowych w wolnym czasie od zajęć na wspólnych salach. W niektórych Seminarjach istnieje zwyczaj słuchania radia we własnych pokojach ale jedynie w wolnym czasie. Jeśli są interesujące audycje nadawane w niedogodnej porze, to zostają nagrane na taśmę magnetofonową i odtwarzane później. W ten sposób odtwarza się przemówienia Ojca św., wiadomości z życia Kościoła. W innych Seminarjach istnieją studia radiowe, gdzie alumni nagrywają na taśmę własne audycje. Są następnie wysłuchiwane w czasie obiadu czy przy kolacji w jednym dniu tygodnia albo z jakiejś okazji. Takie Sem-radio informuje całą społeczność o ważniejszych wydarzeniach. Sem-radio nadaje również audycje kulturalno-rozrywkowe i literacko-muzyczne. Oto wykaz ciekawszych audycji Sem-radia w jednym z Seminarium: tydzień eklezjologiczny na KUL-u, o ekumenizmie w Łaskach, prezentacja i omówienie polskich pastorałek, dzień zaduszny, formy muzyki kościelnej, podania i gawędy górnicze, twórczość Bułata Okudźawy, post i pokuta w polskiej poezji, włoskie piosenki religijne itp.

P r a s a i c z a s o p i s m a

Czytelnie seminaryjne udostępniają całą prasę katolicką w Polsce. Jeśli chodzi o inne czasopisma to wybór zależy od decyzji przełożonych. Uważam jednak, że można podać szerszy wachlarz pozycji pod warunkiem, że są dyskusje na temat artykułów szkodliwych czy jednostronnych. Kwestia omawiania prasy lub książek jest tak samo ważna jak dyskusja nad filmem czy programem telewizyjnym. Obowiązek ten spoczywa głównie na wykładowcach dziedzin, z którymi te pozycje są związane.

F i l m

Język filmowy jest dziś najbardziej powszechnym językiem świata. W tym języku najłatwiej się ludziom porozumiewać. Ta świadomość ro-

⁶ F. Żebro, *Z doświadczeń wychowania kleryków do korzystania z filmu i telewizji*, Przewodnik katolicki 3 (1968) 28—29.

dzi się także w Seminariach. Dlatego Seminarium sprowadzają pożyteczne filmy i wyświetlają u siebie. Korzystają z aparatury własnej albo państwowej. Są tu jednak trudności chociażby stawiane przez straży pożarną, która troszczy się o poszanowanie przepisów bezpieczeństwa. Inne seminarium wynajmują na poszczególne wypadki salę kinową na mieście lub pozwalają grupom alumnów korzystać z kina na mieście po uzgodnieniu z przełożonym. Częstotliwość oglądania filmu czy chodzenia do kina jest określana zgodnie z wytycznymi Kongregacji Seminarium Duchownych z uwzględnieniem konkretnej sytuacji. Przed czy po obejrzeniu filmu są urządzone spotkania dyskusyjne, raczej w mniejszych grupach. Najczęściej stawia się pytanie o główną tezę filmu, czy ta teza jest prawdziwa, jaka jest wymowa duszpasterska filmu i jakie walory artystyczne?

Televizja

Seminarium Duchowne posiadają jeden albo więcej odbiorników telewizyjnych. Czas korzystania z telewizora bywa określany różnie w zależności od warunków danego Seminarium. Byłoby ciekawe zbadać, które z audycji telewizyjnych cieszą się największą popularnością wśród alumnów. Wydaje się na podstawie obserwacji, że największe powodzenie mają programy sportowe i rozrywkowe. Chętnie są również oglądane niektóre audycje programu drugiego polskiej telewizji w zakresie nauki języków obcych, ale pory ich nadawania są przeszkodą do wysłuchania w warunkach seminaryjnych.

Teatr, filharmonia, opera

Klerycy korzystają również z przedstawień w teatrze i operze, z koncertów w filharmonii. Zwyczajnie w poszczególnych Seminarium są bardzo różne. Te formy sztuki przeżywają dziś pewien kryzys, dlatego frekwencja alumnów jest tu o wiele mniejsza niż w kinie czy przy odbiorniku telewizyjnym. Należałoby wobec tego nie tylko pozwolić na oglądanie dobrych sztuk teatralnych ale nawet je propagować w Seminarium.

Twórczość pisarska, plastyczna i audiowizualna

Dla pogłębienia formacji naukowej i pastoralnej istnieją w Seminarium zespoły zainteresowań. Te zespoły mają swoje pisma. Klerycy publikują w nich własne artykuły zabierając głos na najróżnorodniejsze tematy. Oprócz prac popularnych klerycy dostarczają artykułów naukowych, które umieszcza się w periodykach seminaryjnych. W niektórych seminarium klerycy produkują filmy krótkometrażowe i przezroczka. Materiały te ubogacają zbiory pomocy katechetycznych i duszpasterskich. Będą potrzebne w pracy na parafii.

III TRUDNOŚCI W REALIZOWANIU FORMACJI AUDIOWIZUALNEJ

Wspólnota seminaryjna kieruje się regulaminem. Program dnia jest szczerze wypełniony zajęciami. Dlatego nie łatwo znaleźć czas na audycję telewizyjną, kino czy teatr, żeby nie uszczuplić czasu przeznaczonego na ćwiczenia duchowne, wykłady czy nie zmienić pory wspólnych posiłków. Wyjście jest jedno, trzeba zmienić program modlitw wieczornych. Modlitwy wieczorne mogą być odmawiane prywatnie w dowolnym czasie. Każde inne rozwiązanie będzie przykładaniem łąty z nowego sukna do starego ubrania (Mt 9, 16). Roztropne korzystanie ze środków społecznego przekazu należy wkomponować w regulamin seminaryjny. Inaczej zawsze będą pojawiać się napięcia.

Oprócz trudności natury regulaminowej, pojawiają się jeszcze kłopoty z repertuarem. Pytamy się, kto ma kwalifikować filmy, audycje, spektakle jako te, które warto zobaczyć czy wysłuchać? Wydaje się, że należałoby tu zaufać wycuciu alumnów, którzy w duchu odpowiedzialności będą wybierać nie to, co złe czy dobre ale to, co najlepsze. Żaden człowiek nie da rady zorientować się w całym asortymencie kultury masowej. Oceny biura Episkopatu do spraw Środków Społecznego Przekazu są tu niezastąpioną pomocą. Podają treść filmu a także jego ocenę moralną, czasem i artystyczną. Należałoby sobie życzyć, by jeszcze wnikliwiej podawano w tych ocenach uzasadnienie takiego czy innego werdyktu.

Niemalą trudnością w seminaryjnej formacji audiowizualnej jest niedojrzały stosunek alumnów do środków społecznego przekazu. Przycho-dzący do Seminarium maturzysta dziwi się, że istnieją dla niego jakieś ograniczenia. Nie rozumie, dlaczego nie należy oglądać wszystkich programów telewizyjnych albo swobodnie chodzić do kina? Tak przecież było dotychczas w jego życiu. Nie wie jeszcze, że potrzeba koncentracji dyktuje takie zalecenie i nie wie, że regulamin jest również miejscem spotkania z Bogiem. Dopiero mozolna praca wychowawcza i samowychowawcza pozwala mu zrozumieć potrzebę właściwej postawy wobec kultury masowej. Chodzi o postawę obronną (nie należy zaśmiecać wyobraźni i umysłu byle czym), krytyczną i twórczą.

IV PROPOZYCJE NA PRZYSZŁOŚĆ

Formacja kulturalna w Seminarium winna się stale pogłębiać. Wydaje się konieczne doksztalcenie moderatorów od spraw audiowizualnych w Seminarium. Filmowcem mógłby być każdy przedstawiciel nauk społecznych. Filmoznawstwo nie jest jeszcze specjalnością naukową w znaczeniu ścisłym. W porównaniu z dzisiejszą wiedzą o literaturze czy muzyce, jesteśmy w zakresie wiedzy o filmie na etapie pozytywizmu. Ale wiedza o filmie ogromnie się rozwija. Wzrasta znaczenie środków społecznego przekazu. W Seminarium należy dostrzec ten znak czasu i wykształcić fachowca w tym zagadnieniu.

Wychowawca od spraw formacji kulturalnej winien grupować wokół siebie zespół alumnów, którzy mają specjalne zainteresowanie w tym kierunku. Starsi spośród nich mogliby wychowywać innych do właściwego korzystania ze środków społecznego przekazu. Wszyscy alumni

mogliby prowadzić „zeszyt refleksji”, gdzie zapisywaliby swoje wrażenia i spostrzeżenia o oglądanym filmie czy audycji telewizyjnej. Byłoby to pomocą w skutecznym głoszeniu słowa Bożego, zwłaszcza dzieciom i młodzieży.

Do pełnej formacji audiowizualnej należałoby także odwiedzanie w miarę możliwości centrów redakcyjnych, radiostacji czy stacji telewizyjnych. Osobiste kontakty kleryków z ludźmi prasy, radia i telewizji byłyby bardzo pożądane.